Nr. 17 (Należytość pocztową opłacono ryczałtem.) Lwów, sobota 23 stycznia 1937 Rok 130

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Zażegnany konflikt.

Może nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jakim groźnym punktem zapalnym było przez kilka ostatnich tygodni Marokko. Prasa francuska pełna była wiadomości o rzekomym usadowieniu się militarnym i ekonomicznym Niemców w Marokku a te wiadomości znowu odbiły się głośnym echem na łamach prasy berlińskiej, która w gwałtownych słowach polemizowała z dziennikami paryskimi. Zarzucano, że kampania prasy paryskiej ma na celu przygotowanie francuskiej interwencji wojskowej przez akcję przeciwko hiszpańskiej części Marokka. Po nowych zwycięstwach wojsk powstańczych pod Madrytem Paryż — pisano — przygotowuje się do pójścia z pomocą rządowi hiszpańskiemu w Walencji przez akcję na odcinku afrykańskim. Padały wprost twierdzenia, że francuski sztab generalny miał opracować tajny plan podboju i aneksji Marokka hiszpańskiego.

Marokko od dawna było kością niezgody państw europejskich. Hiszpania i Francja miały tu swe żywotne interesy kolonialne. Ich dążenia i aspiracje napotykały jednak na opór naprzód Wielkiej Brytanii a potem Niemiec. Antagonizm anglo-francuski został jednak łatwo usunięty drogą kompromisu; stosunki franko-hiszpańskie zostały również pomyślnie załatwione.

Z tego rodzaju sytuacją jedynie Niemcy nie chciały się pogodzić. Sprawę załatwiono ostatecznie na specjalnej konferencji w Algesiras. Mimo jednak, że Niemcy były sygnatariuszami tego układu, stała ich opozycja przeciw interesom Francji w Marokku i uporczywe dążenie do ugruntowania swych wpływów w tym kraju bogatym w złoża rudy żelaznej, bynajmniej się nie zmniejszała.

W §§ 141—146 Traktatu Wersalskiego z 1919 r. Niemcy zrzekły się ostatecznie wszelkich praw i przywilejów, które miały zapewnione przez akt w Algesiras i układy późniejsze.

I oto na tle wojny domowej w Hiszpanii zdawała się sprawa odżyć. Rozumiano, że w niemieckich dążeniach do pozyskania kolonii Marokko hiszpańskie a przede wszystkim francuskie jest złotym jabłkiem. Równocześnie zaś jasnym jest, że usadowienie się Niemców w Marokku oznaczałoby wielkie zagrożenie stanowiska Francji w Marokku a nawet w Algerii, które to kraje należą do podstawowych składników francuskiej potęgi kolonialnej.

W tej chwili można twierdzić, że poważne rozdźwięki, jakie powstały na tle sprawy marokańskiej pozostały jak się zdaje załagodzone. Kanclerz Hitler oświadczył ambasadorowi Francji w Berlinie Francois Poncet, że „nigdy Rzesza niemiecka nie miała zamiaru naruszyć integralności terytorialnej Hiszpanii lub jej posiadłości kolonialnych". Wkrótce potem na Quai d'Orsay opublikowano oświadczenie, stwierdzające w sposób stanowczy, że „incydent, wywołany przez niebezpieczeństwo okupacji hiszpańskiego Marokka przez niemieckie siły wojskowe należy uważać za zupełnie zlikwidowany".

W kołach politycznych Europy uważają, że uspokojenie, jakie nastąpiło w sprawie Marokka hiszpańskiego będzie miało bardzo dodatni wpływ na całokształt zagadnień międzynarodowych, związanych z wojną domową w Hiszpanii.

W ten sposób usunięto z pełnego chmur horyzontu Europy jedno z groźnych widm konfliktu. A.

Budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych uchwalono jednomyślnie.

Warszawa, 22 stycznia. (P. A. T.) Przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia Komisji budżetowej Senatu była debata nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na wstępie dłuższe przemówienie wygłosił podsekretarz stanu w Min. Spr. Zagr. p. Szembek, udzielając szeregu wyjaśnień odnośnie preliminarza tego resortu.

Po przemówieniu wiceministra Szembeka zabrała głos senat. Jaroszewiczowa i omówiła szczegółowo cyfry preliminarza budżetowego M. S. Z.

Przechodząc z kolei do omówienia polityki personalnej, mówczyni, nawiązując do kwestii przenoszenia urzędników, zaznacza, że długoletni pobyt poza granicami osłabia więzy z krajem i utrudnia rozumienie stosunków i żywotnych potrzeb organizmu państwa. Uposażenie naszych urzędników placówkowych jest obecnie jednym z najniższych uposażeń służby zagranicznej. Mimo to, dzięki należytemu zrozumieniu przez nich swych zadań, nie odbija się to szkodliwie na ich pracy.

Szerzej omówiła referentka sprawy emigracyjne, oraz sytuację Polski pod względem posiadania własnych surowców, podnosząc akcję rządu w tej ostatniej sprawie. Najważniejszą przeszkodą, o ile chodzi o emigrację do Ameryki południowej, są zbyt wysokie opłaty za przejazd, wynoszące około 700 zł. od osoby. Palącą kwestią do załatwienia jest poza tym wyszkolenie osadników przed ich wyjazdem z kraju. Należy ich uświadomić, jak ważną rolę odgrywać mogą w charakterze odbiorców polskiej produkcji.

Przewodniczący sen. Rostworowski oświadcza: Ponieważ p. minister spraw zagranicznych jest nieobecny, gdyż wyjechał do Genewy, więc według przyjętych tradycyj, na komisji budżetowej poruszać będziemy tylko zagadnienia związane z budżetem ministerstwa, nie otwierając dyskusji politycznej. Kto z panów zapisuje się do głosu? Nikt. Uważam, **że przyjęcie budżetu M. S. Z. bez dyskusji, jest objawem najwyższego uznania komisji dla działalności M. S. Z.**

Min. Ulrych o inwestycjach Min. Komunikacji.

Warszawa, 22. 1. (PAT.) Na posiedzeniu komisji budżetowej w dniu 21 stycznia minister komunikacji inż. J. Ulrych wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka komisjo!

W dziedzinie robót publicznych — zaczął p. Minister swe przemówienie — upływający okres budżetowy stał pod znakiem ożywionej działalności inwestycyjnej. Mimo ograniczonych możliwości budżetowych dzięki uruchomieniu stosunkowo znacznych środków finansowych na sztywnym rynku pieniężnym, rząd mógł kontynuować na większą skalę roboty drogowe i wodne, widząc w nich nie tylko drogę do stworzenia trwałych wartości gospodarczych lecz również najbardziej celową i skuteczną broń w walce z bezrobociem.

Za jedno z czołowych zagadnień państwowych należy niewątpliwie uważać sprawę ulepszenia istniejącej komunikacji drogowej, gdyż w dziedzinie dróg Polska jest krajem niezwykle upośledzonym.

Dzięki wysiłkom Ministerstwa Komunikacji i pomocy Skarbu państwa, udało się zainwestować w drogach w okresie 1935/36 ponad 100.000.000 zł., a w okresie 1936/37 około 80,000.000 zł.

Na pokrycie wydatków złożyły się obok wpływów państwowego funduszu drogowego dotacje z 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej oraz dotacje i pożyczki z Funduszu Pracy, ponadto dochodzi tu wartość robót wykonywanych na warunkach kredytowych oraz pomoc samorządu terytorialnego. Tu p. minister wymienił wszystkie większe prace w dziedzinie budowy i naprawy dróg i mostów w okresie 1936/37.

W ostatnich okresach budżetowych nastąpił również zwrot w zakresie zaniedbanego budownictwa wodnego.

Przechodząc do zagadnienia inwestycyj, p. Minister zauważył, że w okresie 1937/38 będą one kontynuowane w granicach mniej więcej dwu ostatnich okresów budżetowych. Szczegółowy program przedstawiony będzie przy rozpatrywaniu ustawy o inwestycjach.

W ścisłym związku z inwestycjami drogowymi pozostaje zagadnienie motoryzacji.

W zakresie motoryzacji Polska dotychczas zajmuje jedno z końcowych miejsc wśród krajów cywilizowanych. Dlatego też zarówno z ogólnych względów gospodarczych jak też z uwagi na interesy obrony Państwa, zagadnienie motoryzacji musiało być ruszone z miejsca. Dążenia rządu w zakresie motoryzacji szły zasadniczo w kierunku zaopatrzenia rynku w tanie pojazdy mechaniczne oraz obniżenia kosztów eksploatacji samochodów. Po przedstawieniu tych prac i omówieniu zasadniczych wytycznych przyszłej polityki koncesyjnej, p. Minister przeszedł do zagadnienia kolejnictwa, zaznaczając, że okres ubiegły 1936 r. wymaga niezwykle sumiennej i ściślej analizy, gdyż rok ten przeżyły PKP pod znakiem obniżonych taryf, przy czym w dotychczasowej naszej polityce taryfowej była to największa obniżka.

Obniżką objęto towary i przewozy osób, dzisiejszy stan rzeczy na P. K. P. nie może być rozpatrywany w przekroju szeregu lat, a zwłaszcza ostatnich lat kryzysowych, gdy suma najniezbędniejszych potrzeb mogła być zaspokojona. Nie ma dziedziny życia, gdzieby splot sprzecznych interesów występował tak ostro, jak w dziedzinie kolejnictwa.

W przewozach osobowych życie społeczne kraju domaga się ulg jak najdalej idących do bezpłatnych włącznie, w przewozach towarowych te same żądania stawia życie gospodarcze. Skarb Państwa od największego w państwie przedsiębiorstwa domaga się wpłat, pracownicy kolejowi słabo uposażeni domagają się podwyższenia swych uposażeń, a samo przedsiębiorstwo na zaspokojenie swych koniecznych potrzeb wzmożenia ich to wydatnego wzmożenia dochodów.

P. Minister zobrazował w porównaniu z latami ubiegłymi stan służby drogowej, warsztatowej, stan parowozów i wagonów osobowych i towarowych, wskazując że wypływa stąd konieczny nakaz zaniechania dalszych redukcji.

Realizacja takiego wniosku wymagałaby jednak podniesienia w stosunku do 1935 r. kredytów na służbę drogową o około 38,000.000 zł., a na służbę warsztatową o około 20 milionów zł. Tak olbrzymie jednak, jak na nasze stosunki, zwiększenie tych kredytów jest obecnie jeszcze niemożliwe i dlatego w planie na 1937 r. nastąpiło tylko nieznaczne zwiększenie kredytów na służbę warsztatów, które w przedstawionym przeze mnie stanie rzeczy znajduje zupełne uzasadnienie.

Drugim czynnikiem decydującym o wysokości rozchodów eksploatacyjnych jest praca, jaką koleje mają w danym okresie wykonać, a właśnie preliminarz pracy taboru normalnotorowego przewiduje w stosunku do planu 1936 r. zwiększenie przebiegu pociągów.

Służba kolejowa wymaga nie tylko ścisłej dyscypliny, lecz także poczucia osobistego spokoju i pewności pracowników jednostek wykonawczych, po czucia, że zwierzchność, której podlega, jest tego oparciem. W tym zrozumieniu p. Minister wydał zarządzenie o zatarciu i złagodzeniu niektórych kar służbowych, umorzeniu dochodzeń kar pieniężnych, grzywien i kosztów postępowania dyscyplinarnego, a przede wszystkim odszkodowań i potrąceń nadpłaconego uposażenia. **Całą politykę personalną prowadzi p. Minister nadal równocześnie w dwu kierunkach w kierunku wytworzenia jak największej lojalności, zaufania, harmonii i rycerskości w stosunkach między zwierzchnością i podwładnymi oraz w kierunku polepszenia warunków materialnych całej rzeszy pracowników kolejowych, zwłaszcza tych, których uposażenie jest najniższe.**

W dziedzinie lotnictwa cywilnego, mimo niewielkich stosunkowo zasobów, usilujemy dotrzymać kroku innym państwom i nie zaniedbujemy niczego, aby lotnictwu polskiemu stworzyć podstawy, zapewniające mu możliwości rozwojowe, odpowiadające znaczeniu naszego państwa.

W dziedzinie taryf osobowych p. minister zapowiedział wkroczenie na drogę kasowania licznych serwitutów i przywilejów, zaciemniających taryfę i podważających dochodowość kolei oraz poddanie rewizji obecnego układu cen biletowych miesięcznych i tygodniowych.

Na zakończenie referatu p. minister poświęcił specjalny ustęp zagadnieniu bezpieczeństwa ruchu na P. K. P.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Wiadomości bieżące.

22 stycznia 1937

Piątek
Wincentego
Jutro: Zaślub. N. M. P.
Wschód słońca 7·32
Zachód „ 16·04

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 19.30 „Małżeństwo".
Sobota godz. 19.30 „Małżeństwo".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)
Piątek — godzina 19.30 wieczorem „Na zawsze" — L. Rydla.

TEATR COLOSSEUM.
Piątek godz. 8.30 „Dybuk" wznowienie.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Rozwód z przeszkodami" z Anny Ondrą.
CASINO: „Romeo i Julia" z Normą Shearer.
CHIMERA: „Mayerling".
EUROPA: „Jutro będzie lepiej".
KOPERNIK: „Biały anioł".
MARYSIENKA: „Bandera".
MUZA: „Kaim i Mabel".
PALACE: „Konfetti".
PAN: „Skowronek" z Martą Eggerth.
PAX: „Senorita w masce" oraz „Wielkie wydarzenie".
RAJ: „Walka z bolszewikami ochotników 5 dywizji syberyjskiej".
STYLOWY: „Mały lord" i rewia.
ŚWIT: „Bohaterowie Sybiru".
TON: „Łowca przygód".
UCIECHA: „Bohaterska brygada" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5. „Jezioro Garda". Urok i piękno najpopularniejszego jeziora włoskiego.

— **Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka,** Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

———

— **Ostatnie przedstawienia „Małżeństwa".** Pozostająca od 3 tygodni na afiszu komedia Vaszary'ego „Małżeństwo", dobiega końca przedstawień, niebawem bowiem ma ustąpić świetnej „Madame Sans Gene" Sardou'a, która niebawem ukaże się na naszej scenie z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej.

— **„Pigmalion" po raz ostatni.** — Świetna komedia G. B. Shaw'a „Pigmalion" po raz 24 i ostatni, odegrana zostanie w niedzielę po południu o godzinie 3.30, po cenach najniższych w premierowej obsadzie, w reżyserii Janusza Strachockiego. W rolach głównych wystąpią pp.: Dziewońska, Kański, Machalski, Przystawski i in.

— **Wielki wieczór walców w Teatrze Wielkim.** — Wielki Johan Strauss, bożyszcze muzycznego Wiednia, król walca, człowiek, którego imię niemal z czcią powtarzają, wystąpi we Lwowie. Jest to wiadomość rewelacyjna. Johan Strauss poprowadzi orkiestrę na koncercie w Teatrze Wielkim w piątek, dnia 29 stycznia b. r. o godzinie 8.15 wieczorem. W koncercie tym weźmie udział orkiestra Filharmonii Lwowskiej.

KOMUNIKATY.

— **Skecz Wilhelma Raorta w Radio.** — W czasach kryzysu, ludzie poszukujący zarobku, wpadają na coraz to oryginalniejsze pomysły i dokonywują różnych wynalazków. Mikrofon, zainstalowany w mieszkaniu pewnego pomysłowego młodzieńca, potrzebującego pieniędzy, przyniesie słuchaczom kilka scen z życia założonej przez niego instytucji, która za dobrym wynagrodzeniem... mówi ludziom prawdę w oczy. Jakie to za sobą pociąga skutki, dowiedzą się wszyscy w skeczu Wilhelma Raorta dziś, w piątek, o godzinie 22.30.

— **Kurs emalii.** — Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego, ul. Hetmańska l. 20, urządza począwszy od 1 lutego kurs emalii. Lekcje praktyczne, obejmujące także wykonywanie galanterii metalowej, będą odbywać się w godzinach wieczornych. — Prelegentami będą pp.: Dolniccy z Wiednia. Informacje oraz wpisy w sekretariacie Muzeum codziennie od 10—15-tej i od 17—19-tej.

— **Muzyków - amatorów** na członków amat. orkiestry Stow. „Gwiazda" przyjmuje kapelmistrz w każdy wtorek i czwartek między godz. 7—8 wieczorem w sali prób Lwów, ul. Franciszkańska 7, parter.

— **Rodzina Urzędnicza Lwowskiego Okręgu** urządza 1 lutego br. w salach Tow. Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, ul. Kopernika 4 pod protektoratem p. wojewody lwowskiego Beliny Prażmowskiego raut. Dochód przeznaczony na cele społeczne ze szczególnym uwzględnieniem Pomocy Zimowej.

— **Dwie serenady.** — Muzyczny program radiowy przyniesie w piątek, dnia 22 b. m. o godzinie 17.15 dwie Serenady Roberta Fuchsa i Roberta Volkmana w wykonaniu lwowskiej orkiestry smyczkowej pod dyrekcją A. Sołtysa. Serenada Volkmana, kompozytora niemieckiego, który w stuleciu ubiegłym cieszył się dużą popularnością, należy do utworów najbardziej charakterystycznych dla tego kompozytora.

KRONIKA MIEJSKA.

Dwoje dzieci zaczadzonych na śmierć. Wstrząsająca do głębi tragedia rozegrała się wczoraj w godzinach południowych w mieszkaniu dozorcy domu przy ul. Lubomirskich 7, N. Chmielaka. Oto rano oboje Chmielakowie po napaleniu w piecu udali się do pracy, pozostawiwszy w domu bez opieki swoje nieletnie dzieci, a to: 4-letniego synka Tadeusza i 2-letnią córeczkę Stanisławę. Wskutek wadliwej budowy pieca, czad począł wypełniać mieszkanie, wskutek czego dzieci poniosły śmierć. Gdy rodzice powrócili do domu o godz. 1-szej zastali już zwłoki swych dzieci. Rozpaczy ich nie da się opisać. Na polecenie lekarza dzielnicowego zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich we Lwowie urządza na Pomoc Zimową poranek-rewię pt. „Tylko raz" z udziałem najwybitniejszych sił krajowych i zagranicznych. Przedstawienie odbędzie się w Teatrze Rozmaitości przy ul. Rutowskiego w niedzielę 24 bm. o godz. 12-tej w południe.

Nieszczęśliwy wypadek narciarski. Wczoraj w południe w czasie uprawiania sportu narciarskiego w parku Kilińskiego upadła tak nieszczęśliwie, że złamała nogę 23-letnia Anna Halicka, żona sierż. WP. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala wojskowego.

Min. Ulrych o inwestycjach Min. Komunikacji

Dalszy ciąg ze strony 1-ej

stwierdzając, na podstawie danych statystycznych z ostatnich lat, że w porównaniu z okresem sprzed 10 lat faktyczny stan bezpieczeństwa ruchu na P. K. P. nie tylko że nie pogorszył się, lecz naodwrót, w ostatnich latach poważnie się polepszył.

Przyczyny każdego wypadku kolejowego na P. K. P. badane są szczegółowo w celu zapobieżenia na przyszłość zjawiskom, które dany wypadek spowodowały. Z badania każdego wypadku Ministerstwo komunikacji wyciąga właściwe wnioski również co do winy pracowników i nakłada na nich kary, a niepoprawnych lub wykazujących złą wolę wydala ze służby.

Idąc za postępem czasu i wymaganiami życia, ministerstwo komunikacji zorganizowało psychotechniczne badania wszystkich dyżurnych ruchu, konduktorów częściowo maszynistów i pomocników maszynistów. Ponadto ministerstwo komunikacji stale dąży do ulepszenia urządzeń bezpieczeństwa ruchu pociągów.

Uczczenie 74 rocznicy powstania styczniowego.

Dziś w 74-rocznicę Powstania Styczniowego odbyło się o godz. 9 rano Uroczyste Nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów, które odprawił proboszcz garnizonu lwowskiego ks. Matzner. Na nabożeństwie p. wojewodę lwowskiego reprezentował inż. Szczygieł, zaś komendanta garnizonu lwowskiego płk. Wielgut, komendant Korpusu kadetów. Ponadto zjawili się komendant miasta płk. Chodźko-Zajko z adiutantem rtm. Burnatowiczem, gen. Dzierżanowski, płk. Baczyński, starosta Eckhardt, reprezentanci Komitetu Opieki nad weteranami dr. Rachwał i mjr Kling, radca Dziedzielewicz, liczna delegacja oficerów, podoficerów i kadetów oraz delegacje związków kombatanckich, organizacyj społecznych i liczne rzesze publiczności. Po nabożeństwie odśpiewano Boże coś Polskę.

Następnie Polskie Tow. Opieki nad grobami Bohaterów urządziło na cmentarzyku z r. 1863/4 uroczystość wieńczenia mogił uczestników Powstania Styczniowego. Równocześnie delegacje kadetów składały żyjącym jeszcze we Lwowie weteranom, a to: Ludwikowi Przetockiemu, Tomaszowi Kazeckiemu i Sühsowi Antoniemu serdeczne życzenia w ich mieszkaniach.

Popołudniu odbędą się we wszystkich świetlicach garnizonu lwowskiego uroczyste obchody połączone z pogadankami dla żołnierzy.

Sprawa regulacji placu ks. biskupa Bandurskiego.

We Lwowie rozeszły się pogłoski, że tzw. „Feierpiketa" budynek z czasów austriackich, zasłaniający starożytne mury obronne klasztoru OO. Bernardynów i nie harmonizujący z otoczeniem zostanie zburzony z wiosną br. Po sprawdzeniu u kompetentnych władz, pogłoska ta okazała się nie ścisła. Budynek, o który chodzi, nie zostanie zburzony, lecz nie będzie wzmacniany, dopóki on jak i inne kamienice zasłaniające mury klasztoru OO. Bernardynów nie dojrzeją do zburzenia. Zburzenie „Feierpikiety" przy równoczesnym pozostawieniu innych kamienic nie rozwiązałoby sprawy regulacji placu. Istnieje plan przeniesienia Miejskiego Muzeum Historycznego z ratusza do budynku, w którym mieści się obecnie Biuro kablowe MKE., sprawa jednak jeszcze nie jest definitywnie rozstrzygnięta. Ale nawet gdyby muzeum zostało przeniesione do „Feierpikiety" to budynek przy adaptacji nie będzie wzmacniany.

———

UDZIAŁ LEŚNIKÓW I WYZNACZENIE TRASY W TRADYCYJNYM MARSZU SZLAKIEM II. BRYGADY LEGIONÓW.

W dalszym ciągu odbywają się przygotowania do tradycyjnego Marszu Szlakiem II-giej Brygady Legionów, wyznaczonego na dzień 11 lutego br.

W Marszu wezmą udział również drużyny Leśników, zorganizowanych w Przysposobieniu Wojskowym Leśników.

Komitet organizacyjny Marszu z gen. Łuskoskim na czele przystąpił do szczegółowego wytyczenia trasy, która biec będzie z Rafajłowej do Worochty, gdzie nastąpi zakończenie tej wielkiej pamiątkowej imprezy zimowej.

Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny w Warszawie przygotowuje na ten czas wielki zjazd z centralnej Polski do Worochty na interesujące imprezy narciarskie.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

RAUT ZRZESZENIA SĘDZIÓW I APLIKANTÓW SĄDOWYCH WE LWOWIE.

Zrzeszenie sędziów i aplikantów sądowych we Lwowie urządza wspaniały raut w sobotę 30 bm. Raut ten odbędzie się w Kasynie i Kole literacko-artystycznym przy ul. Akademickiej 13.

WALNE ZEBRANIE ZW. PODOFICERÓW REZERWY.

Doroczne walne zgromadzenie Zarządu Koła Ogólnego Zw. Podoficerów Rezerwy we Lwowie odbędzie się dnia 24 bm. o godzinie 11-tej w lokalu własnym przy ul. Kurkowej z następującym porządkiem obrad: Otwarcie zebrania, odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie prezesa z działalności Zarządu Koła za okres kadencji od 26 I. 1936 do 23 I. 1937 r., sprawozdanie kasowe skarbnika za rok budżetowy 1936-37, sprawozdanie komendanta Koła z prac WF. i WF., sprawozdanie komisji rewizyjnej Koła (dyskusja, wniosek na udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi), wybór komisji matki, wybór nowego Zarządu Koła na rok 1937, preliminarz preliminarza budżetowego na rok 1937-38, wnioski i interpelacje (zamknięcie zebrania).

W razie braku kompletu przewidzianego statutem OZPR. walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 12-tej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zarazem przypomina się o wpłaceniu zaległych składek członkowskich przed terminem walnego zebrania.

NADUŻYCIA W URZĘDZIE SKARBOWYM.

Borysław. (PAT.) W urzędzie skarbowym w Drohobyczu ujawnione zostały nadużycia, a nad winnymi tych nadużyć zawieszony został areszt śledczy. Ze względu na toczące się śledztwo nazwiska aresztowanych nie mogą być ujawnione. Sprawa dotyczy przyjmowania datków pieniężnych.

Wystawa grafików francuskich

Na wystawie otwartej obecnie w Tow. Przyjaciół znajduje się prócz innych rzeczy kolekcja prac kilku współczesnych grafików francuskich: Jean Frelaut'a, Edwarda Goerg, Marcel Gromaire'a, Pierre Dubreuil'a i Jean Emile Laboureur'a. Liczy ona przeszło osiemdziesiąt dzieł. A chociaż twórczość pięciu tylko artystów złożyła się na tę kolekcję, panuje w niej pod względem stylistycznym ogromna rozpiętość. Każdy bowiem z tej znakomitej piątki posługuje się zupełnie odmiennym sposobem ekspresji, każdy ma inne cele na oku i na innych osiąga je drogach. Łączy ich tylko doskonałość rzemiosła, istna wirtuozeria w operowaniu technicznymi środkami swej sztuki i wysoki poziom artystycznych osiągnięć.

Najsilniej związany z tradycją naturalistyczną jest Jean Frelaut. Prace jego o wiejskich tematach, wykonane techniką suchej igły, mają w sobie wiele subtelnego romantyzmu. Innym jest Goerg, fantasta i ekspresjonista. Nie interesuje go przyroda, nie dostrzega jej uroków, rozogniona wyobraźnia stawia mu wciąż przed oczy obrazy o makabrycznej treści. O formie jego życiu decyduje zawsze burzliwa emocja nie dość może hamowana artystyczną rozwagą. Bardzo oryginalnie przedstawia się grafika Gromaire'a. W jego akwafortach kreślonych prostymi i surowymi liniami występują najczęściej postaci ludzkie jako motyw jedyny, wypełniający płaszczyzny tych rycin niemal po brzegi. Ale ludzi przedstawia Gromaire w sposób osobliwy. Przetwarza mianowicie części ich ciała w najprostsze formy geometryczne i zmienia ich w ten sposób w zmechanizowane figury automaty o zwężonej do ostatnich granic duchowości. Kryje się w takiej interpretacji i myśl formalno - konstrukcyjna i zjadliwa satyra na współczesność.

Logika i jasność koncepcji formalnej, a zarazem wyeliminowanie momentów emocjonalnych cechuje każdą niemal pracę Dubreuil'a. Grafik ten lubuje się w wyrazistej i czystej linii miedziorytu.

Piąty w tym zespole Laboureur jest artystą równie świetnym jak uprzedni graficy. W jego rycinach wszystkim jest rysunek, precyzyjny, ostry i subtelny. Rolę światłocienia redukuje on z zasady do minimum. Dlatego świat w jego przedstawieniu jest zawsze jasny, mimo mnogości form przejrzysty i pozbawiony ciężaru materii. Z tej niematerialności przy zachowaniu pozorów realnej prawdy w zarysach form płynie jego szczególny urok.

Rzadko, zbyt rzadko danym nam jest na lwowskich wystawach spotkać się z działami mającymi tyle cech dojrzałego i oryginalnego artyzmu, co omówiona grafika. Delektujemy się nią za to z tym głębszą satysfakcją. **J. G.**

Organizacja związków byłej szlachty polskiej

Stanisławów, 21. 1. (Tel. wł.) W Roztoczkach pow. Dolina odbyło się zebranie członków rodzin byłej szlachty polskiej, przy licznym udziale miejscowej ludności. Do zebranych przemówił sędzia Tadeusz Mazur, który przedstawił dzieje dawnej szlachty polskiej w Roztoczkach. Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja, w której wyniku uchwalono założyć miejscowy związek b. szlachty polskiej.

Równocześnie podobne zebranie odbyło się w Witwicy pow. Dolina. Przybyli licznie miejscowi gospodarze, potomkowie szlachty. Zebranie zagaił sędzia grodzki Tadeusz Adamowski, który omówił znaczenie szlachty w dawnej Polsce i jej organizację. Po dyskusji postanowiono założyć koło w Witwicy i wybrano komitet organizacyjny z wój tem Jakóbem Krasowskim i Bazylim Habka Kulczyckim na czele.

WŁADYSŁAW HR. PINIŃSKI PONOWNIE PREZESEM MAŁOPOLSKIEGO TOW. ZACHĘTY DO HODOWLI KONI.

Przy licznym udziale członków honorowych i rzeczywistych odbyło się we Lwowie doroczne walne zebranie Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, na którym wobec wygaśnięcia mandatu obecnego Zarządu przeprowadzono wybory nowych władz Towarzystwa na dalszy okres 4-ro letniej kadencji. Prezesem Towarzystwa wybrany został jednogłośnie ponownie p. Władysław hr. Piniński.

Program radiowy.

Sobota, 23 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Skrzynka rolnicza. 14.30: Słuchowisko dla dzieci. 15: Wiad. gospod. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.50: „Młode pióra". 16: Płyty. 16.15: Muzyka salonowa. 17: Koncert solistów. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18: Pogadanka. 18.10 Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Felieton. 18.50: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków zagranicą. 19.30: Wiązanka melodyj. 20.30: Nowości literackie. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Muzyka rozrywkowa. 22: „Wesoła Syrena". 22.30: Muzyka taneczna.

Z FILHARMONII LWOWSKIEJ.

IV. Koncert symfoniczny.

Występ światowej sławy dyrygenta dr. Hermana Scherchena był niewątpli wie najdonioślejszym dotychczas zdarzeniem w życiu muzycznym Lwowa w ciągu ostatnich kilku lat. U Scherchena zadziwia w pierwszym rzędzie mistrzowskie wprost opanowanie i głęboka, pełna jednak wyrozumiałości powaga, z jaką traktuje zespół orkiestralny. To też nic dziwnego, że orkiestra nasza, wegetująca w nienajlepszych warunkach, pod wiecznym obuchem obawy przed bezrobociem i utratą chleba, a co za tem idzie nieraz każ prysna i nieobliczalna, — tym razem podciągnęła się jak jeden mąż do tych wielkich wymagań, które postawił jej znakomity przybysz. Cały wieczór cechował więc nastrój wyjątkowo serdeczny, owacyjny. Długo niemilknąca burza oklasków i wielokrotne wywoły wanie mistrza po odegraniu VII-mej symfonii Beethovena zrehabilitowały po części dobre imię muzykalnego Lwowa, który tym razem (być może z powodu aż dwóch mistrzowskich koncertów, dzień po dniu) — nie wykazał na sali takiej frekwencji na jaką występ Scherchena zasługuje.

Bardzo ważnym momentem koncertu było odegranie II-giej Symfonii op. 17. dr. J. Kofflera. O tym wybitnym a reprezentującym najnowszy kierunek muzyczny kompozytorze lwowskim miałem sposobność pisać przed rokiem. Dziś raz jeszcze podkreślam, że jakkolwiek upodobania nasze muzyczne są z dwóch innych płaszczyzn, cenię wysoko odwagę i bezkompromisowość autora II. Symfonii. W czasach zamętu we wszystkich dziedzinach życia — a więc i wśród sztuk pięknych, grasują bezkarnie różni „ułatwiacze" i szabloniści, czego rezultatem zuchwałe panoszenie się wszelkiej tanizny tandety i prymitywów z osławionym jazz-bandem na czele. W tej ostatniej charłackiej karykaturze tanecznej muzyki skłonni są dzisiejsi młodzi ludzie, wychowani na brutalnych sportach i kulcie tępoty, dopatrzec się nawet zapowiedzi nowego świetlanego stylu, stylu przyszłości. Trzeba więc dobrze pamiętać o tym, że ludzie naprawdę za rozwój muzyki odpowiedzialni, bez względu na to czy z prawego czy też skrajnie lewego skrzydła pochodzą, — winni tworzyć wspólny mocny, solidarny front przeciw plenącym się wszędzie chwastom. Ostatecznie nic nie stało na przeszkodzie dr. Kofflerowi pójść drogą łatwiejszą, drogą dawnej metody kompozytorskiej i cieszyć się popularnością wśród melomanów. Jeśli wybrał drogę inną, skrajną i bojową, to widać czyni to pod nakazem swego talentu i swoich twardych przekonań artystycznych.

Z zastrzeżeniem już wyżej podkreślonem, co do różnicy upodobań muzycznych zaznaczam, że z wykonanej II. Symfonii najbardziej mnie przekonywa głęboko nastrojowe Andante Cantabile, które z pietyzmem poprowadził dr. Scherchen.

Juliusz Masłowski.

Stan zdrowia Ojca Świętego.

Citta del Vaticano, 22. 1. (P. A. T.) Ojciec Św. spędził dziś znowu niespokojną noc, gdyż dotkliwe bóle w nodze nie pozwalały mu zasnąć. Dopiero nad ranem Papież usnął na parę godzin. Profesor Milani przebywał w Watykanie niemal do południa, co wzbudziło podejrzenia o pogorszeniu stanu zdrowia Papieża. Jednakże alarmujące pogłoski nie znalazły potwierdzenia.

Rano Papież wstał z łóżka, przyjął kardynała Pacelli i odbył z nim codzienną rozmowę. Po południu Papież przez dłuższy czas siedział w fotelu, ustawionym obok łóżka.

Proces trockistów.

Moskwa, 22. 1. (PAT.) Mobilizacja opinii publicznej przeciwko 17 członkom t. zw. „równoległego centrum trockistowskiego", których proces wyznaczono na 23 b. m., została zapoczątkowana dziś przez zgrane wystąpienie prasy sowieckiej. Wszystkie dzienniki moskiewskie zamieściły inspirowane artykuły, atakujące oskarżonych w niebywale ostrych słowach i obrzucające ich brutalnie najgorszymi inwektywami. Główny atak kierowany jest przeciwko „naczelnej czwórce": Piatakow, Radek, Sokolnikow i Sieriebriakow. Dzienniki sowieckie domagają się najbardziej surowego wyroku na oskarżonych.

Wolne posady.

Morawska Ostrawa, 22. 1. (PAT.) „Czeske Slovo" donosi, iż gimnazjum czeskie w pogranicznym miasteczku Hulczyn rozpisuje od 3 lat konkurs na stanowiska profesorów, jednakowoż bezskutecznie. Nawet bezrobotni profesorowie odmawiają przyjmowania posad w miastach nadgranicznych. Po dobny objaw zauważyć się daje w czeskich szkołach ludowych w krajach leżących w bliskim sąsiedztwie granic.

Przyczyna opóźnienia pociągów warszawskich.

W nocy z dnia 21 na 22 b. m. o g. 21.18 nastąpiło rozbicie pociągu towarowego na przestrzeni między Sądową Wisznią a Rodatyczami. 5 wagonów tego pociągu rozbiło się i zatarasowało oba tory. Wskutek tego nastąpiło opóźnienie pociągów, przychodzących z Warszawy do Lwowa. Prace na obu torach nad usunięciem rozbitych wagonów trwały do dziś do godziny 3.25. Pociąg warszawski, który miał przybyć o godz. 23.27, przybył do Lwowa około godz. 4 nad ranem. Dziś pociąg pospieszny z Warszawy przybył do Lwowa z opóźnieniem 58-minutowym.

Zawody szachowe o nagrodę Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W dniach od 26 do 30 stycznia w lokalu Ogniska podoficerów zawodowych załogi lwowskiej (Lwów, ul. Kurkowa 12) odbędą się ogólno-polskie podoficerskie zawody szachowe o nagrodę przechodnią p. ministra Spraw Wojskowych i drużynowe mistrzostwa Korpusu Podoficerskiego Armii. Zawody te organizują Korpus Podoficerski garnizonu lwowskiego wespół z redakcją podoficerskiego organu prasowego, tygodnika „Wiarus".

W zawodach, które zgromadzą najlepszych graczy wojskowych z całej Polski, wezmą udział podoficerowie zawodowi armii i floty.

Nieco cyfr o Lwowie.

Nakładem Zarządu Miejskiego opuścił prasę numer 8 miesięcznika statystycznego „Lwów w cyfrach", z którego wyjmujemy kilka interesujących cyfr. I tak w październiku ub. r. liczba mieszkańców Lwowa wynosiła 316.973. Małżeństw zawarto w tym miesiącu 375 w tym rzym.-kat. 220, gr.-kat. 86, ewangelickich 4, mojżesz. 60, bezwyznań. 3. Urodziło się w tym miesiącu 465 dzieci, 248 chłopców i 217 dziewcząt. W tym rzym.-kat. 234, gr. kat. 63, mojż. 168. Nieślubnych dzieci urodziło się 57. Zmarło w tym miesiącu 375 osób a to 169 mężczyzn i 188 kobiet. Przyczyny skonu były następujące: na dur brzuszny umarła 1 osoba, na odrę 2, płonicę 9, błonicę 5, czerwonkę 2, grużlicę 30, zakażenie 3, raka 49, złośliwe nowotwory 2, cukrzycę 3, białaczkę 2, zapalenie opon mózgowych 2, krwotok mózgowy 12, porażenie 5, zapalenie osierdzia 7, choroby mięśnia sercowego 35, choroby tętnic 15, miażdżycę tętnic 9, zapalenie płuc 38, zapalenie opłucnej 2, wrzód żołądka 2, przepuklinę 2, choroby wątroby 14, zapalenie nerek 7, uwiąd starczy 38. Samobójstw było 10, nieszczęśliwych wypadków 4.

Ruch przyjezdnych był w tym miesiącu dość ożywiony. Przyjechało do Lwowa ogółem 5.443 osób. Z obcych krajów przybyło: z Anglii 27, z Austrii 90, Belgii 5, Bułgarii 9, Czechosłowacji 45, Danii 2, Estonii 1, Finlandii 2, Francji 16, Gdańska 4, Holandii 1, Jugosławii 8, Łotwy 5, Niemiec 56, z Rumunii 31, Szwajcarii 4, Szwecji 9, Włoch 6, Stanów Zjedn. 24, z Azji 6.

Choroby zakaźne wykazywały w październiku dość duże nasilenie i tak na dur brzuszny chorowało 10 osób, plamisty 1, czerwonkę 22, szkarlatynę 200, dyfterię 78, odrę 42, koklusz 11, różę 35. Z tego 300 chorych zakaźnie leczonych było w szpitalach. Miejski Zakład Dezynfekcyjny przeprowadził w miesiącu tym 366 dezynfekcyj w mieszkaniach a 116 w Zakładzie.

Giełda z dnia 22 stycznia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89, Berlin 212.78, Amsterdam 289.70, Kopenhaga 115.75, Londyn 25.92, N. Jork czeki 5.28 i pięć ósmych, kabel 5.28 i trzy czwarte, Oslo 130.25, Paryż 24.64, Praga 18.42, Sztokholm 133.70, Zurych 121.10, Mediolan 27.88. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 64.25, 5 prc. konw. 52.88, 4 prc. dolarowa 46.50, 7 prc. stabil. 445, 4 prc. konsolidacyjna 51. **Akcje:** Bank Polski 107.50, Cukier 26.75, Lilpop 12.75, Starachowice 32, Haberbusch 37.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, mące oraz egzekutywna sprzedaż żyta oraz egzekutywne kupno otrąb. Na ogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w listach zastawnych: 4 prc. Tow. Kred. Ziemskie po zł. 43.60, 4 i pół prc. Tow. Kred. Ziemskie po zł. 48.62 i pół. Tendencja spokojna.

Rola Targów Gdyńskich dla wybrzeża i zaplecza.

Szlak drogi handlowej przez Polskę zmienia się stale i konsekwentnie z kierunku wschodnio-zachodniego na północno-południowy. Na szlaku tym jako ostatnia, a zarazem pierwsza stacja lądowa leży Gdynia. Gospodarcza jej rola dla Polski i zaoceanicznego zaplecza polega nietylko na tym, że jest jedynym politycznie polskim portem morskim, lecz przede wszystkim na tym, że leży na połowie drogi pomiędzy Bliskim Wschodem a krajami zaoceanicznymi.

Ten fakt predystynuje Gdynię do stworzenia i utrzymania aparatu targowego, jako instrumentu wymiany i dystrybucji zarówno międzynarodowej, jak i wewnętrznej.

Niezbędność istnienia i działalności Targów w Gdyni wypływa automatycznie z ewolucyjnego jej rozwoju w silny ośrodek przeładunkowo-handlowy o charakterze przetwórczo-rozdzielczym. Gdynia — tak, jak ją przewidują plany rozbudowy, Gdynia co najmniej 250-cio tysięczna, Gdynia, wiodąca prym w handlu eksportowym z zagranicą, i wiążąca przemysł i handel Pomorza z Górnym Śląskiem, — taką pojęta Gdynia targi swoje, Targi Gdyńskie, musi traktować jak integralną część organizmu nietylko swojego, ale i organizmu państwa.

Lecz Targi Gdyńskie mają do spełnienia inną jeszcze misję. Muszą one dopomóc i ułatwić zorganizowanie Gdyni w ten ośrodek gospodarczy, jaki jest przewidziany w jej ogólnym rozwoju. Targi Gdyńskie muszą spełniać dodatkową rolę informatora o tym ,co w Gdyni, jako takiej jest do spełnienia, i jakie istnieją korzyści finansowe dla wszelkich inwestycyj przemysłowych w mieście portowym.

To też program Targów Gdyńskich na rok 1937 (20. VI. — 4. VII) został ujęty pod tym właśnie kątem widzenia. Obejmuje on **Dział budowlany**, zawierający maszyny i materiał budowlany oraz rzemiosło związane z budownictwem. Poza tym przewidziane są eksponaty z zakresu budownictwa osiedli oraz wnętrze, dostosowane do współczesnych potrzeb.

Następny **Dział budowy dróg i motoryzacyjny** ma ściśle łączność z centralnym planem inwestycyjnym Gdyni, oraz powiatów północnych. Ma on za zadanie przede wszystkim przedstawić najnowocześniejszy materiał drogowy, jaki udało się do ostatnich czasów przygotować, aby umożliwić Gdyni i powiatom kaszubskim wykorzystanie najnowszych zdobyczy techniki przy budowie nowych dróg, których plany są już zatwierdzone. Równocześnie ze względu na obronność wybrzeża, dział ten ma zadanie umożliwienie ludności motoryzacji na wybrzeżu.

Oba zatem powyższe działy dotyczą interesów samej Gdyni, — jej rozwoju zarówno pod względem budowli jak i arteryj komunikacyjnych. Następny dział — **Dział przemysłu rybnego** ma za zadanie zetknięcie producenta gdyńskiego ryb wędzonych i konserw z odbiorcą w głębi kraju, a ponadto ma wskazać rynek zbytu dla przemysłu pomocniczego — beczek, skrzynek, puszek do konserw itp. W tym dziale również została zamieszczona produkcja, mająca związek z rybactwem jak — ubiór rybacki, łańcuchy, kotwice, sieci itp. sprzęt rybacki.

W łączności z działem budowy dróg, występuje również na Targach Gdyńskich **Dział turystyki i przemysłu kaszubskiego**. Propaganda turystyki na Targach Gdyńskich przewiduje w pierwszym rzędzie zobrazowanie wysokich walorów wypoczynkowych i przyrodniczych Szwajcarii Kaszubskiej, położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Gdyni w północnych powiatach wybrzeża. Niezależnie jednak od tego, w związku z dużym napływem turystów krajowych i zagranicznych do Gdyni w okresie Święta Morza, a więc jeszcze przed właściwymi wakacjami, przewiduje się urządzenie również propagandy wszystkich uzdrowisk polskich.

Zamyka Targi Gdyńskie **Dział uprzemysłowienia Gdyni. Dział ten** przeznaczony jest dla przemysłu, handlu i finansistów, noszących się z myślą inwestowania pracy kapitałów w przemyśle gdyńskim. Zwiedzający znajdzie tu przedstawione najważniejsze składniki kalkulacyjne produkcji przemysłowej, mającej szanse rozwoju i rentowności w Gdyni. Ze względu na stałe uprzemysłowienie wybrzeża, a jednocześnie na pojemny rynek wewnętrzny i eksportowy, przemysł w Gdyni posiada przed sobą wielką przyszłość, niedostatecznie jeszcze wykorzystaną przez kapitał. Dział uprzemysłowienia Gdyni, przez jasne zobrazowanie sytuacji gospodarczej miasta portowego i kształtujących się w nim warunków rozwojowych, pozwoli zeskrócić wysiłki sfer zainteresowanych, oszczędzając zbędnych nakładów i ograniczając ryzyko inwestatorów.

Tak pojęte Targi Gdyńskie zapewnią bezsprzecznie korzyści zarówno wystawcom jak i zwiedzającym, dając im możliwie wielką sumę możliwości gospodarczych do wykorzystania.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU W JAPONII.

Tokio. 22. 1. (PAT.) Agencja Domei donosi: Dziś o godz. 10 min. 30 rano czasu lokalnego zebrała się Rada ministrów, w której wyniku postanowiono rozwiązać parlament z dniem 23 stycznia. Półoficjalnie komunikują, że rozwiązanie parlamentu nastąpiło na skutek ultimatum ze stron czynników wojskowych, które wyraziły opinię, że przeprowadzenie niezbędnych reform przy obecnym układzie sił politycznych w parlamencie jest nie możliwe.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 1919/36, 23/37. Obwieszczenie zbiorowe. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 26 stycznia 1937 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, a to: a) o godzinie 9 przedpoł. w lokalu przy ul. Janowskiej 31 ruchomości: biurko, maszyna do pisania, maszyna drukarska, szafa, róż do paznokci, oszacowanych na łączną sumę 1.040 zł., b) o godzinie 12.30 w poł. w mieszkaniu przy ul. Bema 12c urządzenie domowe i fortepian, oraz w lokalu przy ul. Rejtana 4 biurka i lada sklepowa, oszacowanych na łączną sumę 1.622 zł. Ruchomości wyżej wymienione można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, 8 stycznia 1937. 249K

Km. 1236/35, Km. 1225/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie, Ignacy Kirschbaum, mający siedzibę urzędową w Obertynie, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 3 lutego 1937 r. o godzinie 12-tej u dłużników 1) Hilela Barana, 2) Dra Samuela Barana, 3) Dory Baran w Rakowcu pow. Horodenka, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości dłużników własnych, składających się z: 1 szafy jesionowej z lustrem, 1 ubrania granat. nowego, 1 biurka dębowego jasnego, 1 szafy jesionowej, 1 stołu jesionowego, 1 umywalki z blatem marmurowym, 8 krzeseł jasnych, stanowiących własność dłużnika Dra Samuela Barana, 1 pary koni wyjazdowych, a to klaczy i wałacha lat około 7 maści czerwonej, 1 ogiera maści kasztanowatej lat 5, 100 kóp jęczmienia, 1 powozu żółto lakierowanego, własność dłużników Hilela Barana, Dra Samuela Barana i Dory Baran, ocenionych na łączną kwotę zł. 1.360, na zaspokojenie należności Mosesa Majera w Horodence jako prawo nabywcy Towarzystwa Kredytowego w Horodence Spółdz. z oo. Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w Rakowcu w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Obertyn, 11 stycznia 1937. 247K

Km. 662/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że celem zniesienia współwłasności dnia 3 marca 1937 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Sokalu sala rozpraw Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do Olgi Stepek, Bronisława, Stanisława i ks. Adolfa Żółczyńskich, Anny Schramm, Katarzyny Kościuk, Eugenii Rozumkiewicz nieruchomość obj. whl. 5192 ks. gr. gm. kat. Sokal, składającej się z pgrt. lkat. 544/6 i 560/2 o ogólnym obszarze 43 a. 74 m kw., położonej w Sokalu, przy ul. Słowackiego. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.680, cena zaś wywołania wynosi złotych 12.510. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1668. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachecka Nr. 42 sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 18 stycznia 1937. 244K

I. Km. 1296/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze urzędujący ogłasza, że dnia 15 lutego 1937 o godz. 11.30 w Przemyślu przy pl. Legionów L. 6 odbędzie się 1. licytacja ruchomości, należących do dłużnika Mojżesza Antmana w Przemyślu, a mianowicie rozmaite towary instalacyjnego zakładu wodociągowego, oraz tegoż dnia o godz. 12 w Przemyślu, ul. Słowackiego 33 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do powyższego dłużnika, a składających się z pełnego umeblowania pokoju dziecinnego lakierowanego na różowo, prócz łóżek, niekompletnego urządzenia sypialni, pełnego urządzenia jadalni, a ponadto przedmioty ozdobne tych pokojów, jak lampy, obrazy, dywan 6 m kw., narzuta, 1 radio 4 lampowe, firanki, pozatem 2 ubrania męskie i zarzutka, 17 koszul damskich, 1 serwis na kawę i 1 serwis na 6 osób, 2 walizki i inne drobne przedmioty, oszacowane na łączną kwotę zł. 2.116. Sprzedaż rozpocznie się od połowy sumy oszacowania. Sprzedać się mające ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, 19 stycznia 1937. 243K

III. Km. 4248/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. urzędujący przy ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 16 marca 1937 o godzinie 10 w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu, Nr. 42 I. piętro odbędzie się sprzedaż na publicznej licytacji nieruchomości, położonej w Truskawcu przy ul. Objazdowej Nr. 889 w powiecie drohobyckim województwie lwowskim, a to 1/2 realności obj. whl. 740 ks. gr. gm. kat. Truskawiec dłużników Piotra Jaworskiego w 1/3 części, a Fesi z Buryków Jaworskiej z 1/6 części własnej. W skład realności obj. whl. 740 ks. Truskawiec wchodzi pbud. 396/2 o powierzchni 383 m kw. pgrt. 68 o powierzchni 282 m kw., pgrt. 70/1 o powierzchni 908 m kw. i pgrt. 97/1 o powierzchni 399 m kw. czyli łącznie o powierzchni 1972 m kw. Cała nieruchomość jest przeznaczona pod budowę i ogród kwiatowy. Na pbud. 396/2 istnieje willa pod nazwą „Słońce" z drzewa pobudowana na podmurówce z cegieł i betonu częściowo podpiwniczona, blachą kryta o zabudowanej powierzchni 181.95 m kw., a zawiera w sobie 7 pokoi w parterze, 7 pokoi na piętrze i 6 pokoi na poddaszu. Obok willi istnieje dom drewniany na podmurówce betonowej, kryty blachą o zabudowanej powierzchni 68 m kw. 60 cnt., a zawiera w sobie kuchnię dla pensjonatu, jadalnię i pokój dla służby, zaś na poddaszu 3 pokoi dla kuracjuszy. Przynależności: Cała nieruchomość jest oparkaniona parkanem z desek, deszczułek i częściowo ze siatki. Na nieruchomości tej rośnie 19 jasionów, 2 świerki, 2 akacje i kilka krzaków. Wewnątrz willi znajduje się urządzenie, składające się z 40 łóżek, 23 szaf dębowych, 27 szafek, 33 stołów, 75 krzeseł, 9 otoman, 120 wkładów materacowych, 22 umywalek z dzbankami, miednicami i wiaderkami, 23 nocników, 27 firanek, 1 wieszaka, 22 luster mniejszych, 1 lustra dużego i 50 m. chodników zniszczonych. Wartość szacunkowa połowy realności obj. whl. 740 ks. Truskawiec wraz z przynależnościami wynosi kwotę 28.427 zł. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu dla gminy Truskawiec. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 21.320 zł. 25 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 2843 zł. albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie lub u komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 12 stycznia 1937. 245K

Km. 1109/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 3 lutego 1937 o godzinie 12-tej w poł. (nie później jednak niż w dwie godziny) w Pomorzanach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ferdynanda Sidorowicza kier. szkoły powsz. w Pomorzanach i składających się z różnych kilimów wzorzystych, radia z głośnikiem, maszyny do szycia nożnej marki „Withe" oszacowanych na łączną kwotę 950 zł. na zaspokojenie wierzytelności Michała Nycznyka w Sławnej „Przełaski". Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zborów, 20 stycznia 1937. 246K

IV. Km. 1961/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska Nr. 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 stycznia 1937 o godz. 10-ej we Lwowie, ul. Zygmuntowska Nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników, składających się z maszyn drukarskich. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, 8 stycznia 1937. 248K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T. 59/36. Edykt. Jan Włoch, syn Jana i Reginy Wąglarz urodz. 31 maja 1883 w Rajczy zam. w Zwardoniu, wyjechał do Ameryki w lecie 1912 i zaginął od końca 1913 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dr. Stanisława Klęczara w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 31 grudnia 1936. 230

I T. 52/36. Edykt. Michał Zyzański, syn Józefa i Reginy Jasiewicz, urodz. dnia 13 lipca 1895 i zamieszk. w Łękawicy jako żołnierz 36 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1915 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 31 grudnia 1936. 231

I T. 91/36. Edykt. Andrzej Wiecheć, syn Franciszka i Marii Dyrek ur. 12 grudnia 1899 i zamieszkały w Tłuczani jako żołnierz 39 pp. wojsk pol. zaginął na wojnie od końca lipca 1921 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 15 grudnia 1936. 233

I T. 92/36. Edykt. Piotr Woźniczka, syn Dominika i Karoliny z Butkiewiczów ur. 28 czerwca 1893 i zam. w Brzeźnicy jako żołnierz 30 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca maja 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 15 grudnia 1936. 234

I T. 95/36. Edykt. Stanisław Zając, syn Jana i Wiktorii z Klimków ur. 2 maja 1901 i zam. w Piotrowicach jako żołnierz 67 pp. wojsk pols. zaginął na wojnie od końca 1920 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 235

I T. 96/36. Edykt. Jan Gach, syn Michała i Wiktorii Bilka urodz. 25 czerwca 1900 r. i zam. w Kooniu jako żołnierz armii gen. Hallera zaginął na wojnie od lipca 1920 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 236

I T. 98/36. Edykt. Antoni Miarka, syn Wojciecha i Anny Drąg, urodz. 23 maja 1889 i zamieszk. w Sułkowicach, jako żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1915 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 237

I. T. 109/36. Edykt. Ludwik Kramarz, syn Tomasza i Barbary z Semików, urodzony 13 sierpnia 1890 r. i zamieszkały w Suchej jako żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy Wydz. I. cyw.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 238

I T. 112/36. Edykt. Jan Bołdys, syn Jana i Barbary Matuszyk, urodz. 21 czerwca 1895 r. i zam w Zembrzycach jako żołnierz 3 p. leg. pol. zaginął na wojnie od końca 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 239

I. T. 10/36. Edykt. Adolf Janik, syn Jana i Józefy Smeczek, urodz. 18 lutego 1891 w Bałatitz, zam. w Grzechyni jako żołnierz armii niem. zaginął na wojnie od końca 1918 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego z Marianną Janik ur. Chudzik za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dr. Józefa Kubiczka w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 31 grudnia 1936. 232

I T. 113/36. Edykt. Jan Wiecheć, syn Józefa i Anny Strózik urodz. 9 lipca 1898 r. w Marcyporębie zam. w Żywcu jako żołnierz 3 p. s. p. wojska pol. zaginął na wojnie od końca 1920 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 15 grudnia 1936. 240

I T. 117/36. Edykt. Michał Wiecheć, syn Wojciecha i Heleny urodz. 23 września 1891 i zam. w Tłuczani jako żołnierz 33 pp. zaginął na wojnie od końca czerwca 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okr. w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 15 grudnia 1936. 241

I T. 118/36. Edykt. Józef Knapek, syn Andrzeja i Anny Matlak, urodz. 5 marca 1898 zam. w Lipowej jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1917 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 242

I T. 67/36. Edykt. Józef Syjota, syn Jana i Magdaleny Konior, urodz. 28 lutego 1897 w Międzybrodziu Bialskim zamieszk. w Kętach Podlesiu jako żołnierz legionów polskich zaginął na wojnie od października 1917 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 8 grudnia 1936. 251

I. T. 80/36. Edykt. Stanisław Matuszczak, syn Józefa i Ewy Zątek, urodzony dnia 6 maja 1892 r. i zamieszkały w Międzybrodziu bialskiem jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od lipca 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydz. I. cyw.

Wadowice, 31 grudnia 1936. 229

I T. 107/36. Edykt. Józef Wójcik, syn Michała i Tekli Pudełko, urodz. 21 sierpnia 1895 zam. w Pisarzowicach jako żołnierz 3? pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca lipca 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 31 grudnia 1936. 228

ROZMAITE.

Prez. 983/35. Ogłoszenie. Dochodzenia celem założenia na nowo zniszczonych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych: Stary Kosów, Moskalówka, Czerhanówka, rozpoczną się z dniem 26 lutego 1937 i odbywać się będą w piątki i soboty każdego tygodnia w kolejności: 1) Stary Kosów, 2) Moskalówka, 3) Czerhanówka. Posiadacze nieruchomości gmin powyższych mający interes prawny w zbadaniu stosunków ich posiadania winni zgłosić się przed kierującym tymi dochodzeniami wraz z dokumentami odnoszącymi się do stosunków ich posiadania i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych stosunków uznają za stosowne. Tymczasem będą wyłożone w Urzędzie ksiąg gruntowych w tut. Sądzie mapy hipoteczne wraz z wykazem nieruchomości i posiadaczy gmin powyższych, a każdy interesowany może je przejrzeć. To obwieszczenie winny gminy interesowane oraz gminy sąsiednie ogłosić sposobem w miejscu praktykowanym.

Dr. Tadeusz Ostrowski
Komisarz hipoteczny.
Komisja dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie grodzkim.

W Kosowie, dnia 18 stycznia 1937. 227

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PRZETARG.

Rektorat Uniwersytetu J. K. we Lwowie ogłasza przetarg na dostawę mundurów z terminem wnoszenia ofert do 31 stycznia b. r. Dostawa do 26 lutego b. r. Szczegółowe warunki, wywieszone na tablicy ogłoszeń Rektoratu, można otrzymać w odbiorze w protokole podawczym Rektoratu (Marszałkowska 1).

Kulczyński t. cz. Rektor. 250

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.